Teraz czekała na nas kolejna atrakcja spotkania, a właściwie rewanż za ubiegłoroczną przegraną. Wychowawczyni przygotowała turniej sprawnościowy rodzice kontra dzieci.

DZIELNA DRUŻYNA RODZICÓW

Zabawa okazała się przyjemna, bo rodzice chętnie podjęli wyzwanie i nikt nie znał konkurencji. Wiadomo było tylko, że mają one mieć charakter ekologiczny. Sędziami były: pani Sylwia Soboń i Angelina Cichecka.

Turniej rozpoczął się biegiem… w kartonie.

Była też konkurencja polegająca na przenoszeniu plastikowej piłeczki na łyżce, rzuty do celu itp. Najtrudniejsze okazało się przelewanie wody z butelki do kubeczka i odwrotnie. Zwyciężała drużyna, która robiła to dokładniej i zachowała najwięcej wody w butelce. Sporo śmiechu dostarczyła konkurencja o nazwie: „Stonoga” oraz wyścigi zaprzęgów, wykorzystujące skakanki.

KONKURENCJA „STONOGA”

Mimo naszych starań rodzice znowu wygrali, uzyskując 15 pkt. Do remisu zabrakło nam 1,5 pkt. Na pocieszenie wszyscy dostali słodkości, a rodzice zaprosili nas na posiłek. Kiełbaska z ogniska czy też pieczona na grillu smakowała wyśmienicie.

Tekst: Ola Malinowska, Iga Miszewska, Viktoria Kharyshyn

Był to bardzo wesoły i udany dzień. Pogoda była letnia, świetnie się bawiliśmy, a i rodzice przypomnieli sobie, jak fajnie jest być znowu dzieckiem. Ale najważniejsza była atmosfera, która jeszcze bardziej wzmacnia nasze klasowe więzi. Mam nadzieję, że w przyszłym roku znowu spotkamy się na Miedwiu, ale tym razem to my - dzieci wygramy z rodzicami!

Patryk Mularczyk

♦♦♦